

Szwagierkolaska, Grunt to rodzinka muzyczna

Ma rodzinka oryginalna począwszy od mamy
Jest bardzo muzyczna spytajcie się taty.

Mamy własne instrumenty:

Fagot ,klarnet ,puzon dęty
Skrzypeczki trąbkę co chcesz.

Wielki bęben też.

Ola olla olla la

Ola olla olla la

Ola olla olla la

Olla lija la.

Na Czerniakowskiej numer jeden

Mieszka z żoną brat mój Edek

Na Czerniakowskiej numer dwa

Mieszkam z teściową właśnie ja.

Ref.:

Bo grunt to rodzinka grunt to rodzinka

Bo kto rodzinkę fajną ma

Nie wie co bieda gdy mu potrzeba

To mu rodzinka zawsze nie da.

Tato na lato łódki ma

Zimą na bębnie w cyrku gra

A moi bracia dwaj przyrodni

Chodzą po sklepach jako głodni.

Ref.:

Grunt to rodzinka...

Na bębnie gra mamunia

Na fagocie mój tata

Na skrzypeczkach babcia Dunia

W puzon dmucha babcia ma.

Siostrzyczka już jak wiecie

Przygrywa na klarnecie

A ja z rodziną gram bas

Wsuwam kontrabas.

Ola olla olla la

Ola olla olla la

Ola olla olla la

Olla lija la.

Romciu że najmłodszy z nas

Jest rozpruwaczem ciężkich kas

Felek i Stasiak zawsze razem

Chodzą jako pajęczarze.

Ref.:

Grunt to rodzinka...

Na imieninach u ciotki Lodki

Tam wynikły głupie plotki

Ze tato mamie sercem szczerem

Wypalił oczy zajzajerem.

Ref.:

Grunt to rodzinka...

Na imieninach u ciotki Lodki

Tam wynikły głupie plotki

Ze tato mamie sercem szczerem

Wypalił oczy zajzajerem .

Ref.:

Grunt to rodzinka...

Potem rąbnął wuja po głowie

I przyjechało pogotowie

Ja też nie stałem tak jak głaz

I lu braciszka w mordę raz .

Ref.: X2

Grunt to rodzinka...

Zawsze nie da